

Mela Koteluk, Wielkie Nieba

Na gorących dachach
Niecierpliwe koty
Tańczą na krawędziach
Śniąc o lotnych ptakach
My, dachowce, chociaż nie umiemy latać
Wolność nas kosztuje nic
Nic nie znaczy strata

Wielkie nieba krzyczą: skacz
Na ziemi mija czas,
Najszybciej nas wybija
A przecież nie chodzi, nie chodzi o czas

Spadające z dachów
Krótkowzroczne koty
Lecą tak jak inne, wprost na cztery łapy
Kto mnie straci z brzegu?
Strach pozbawi sensu
Pałę grube nici na wysokim szczycie

Wielkie nieba krzyczą: skacz
Na ziemi mija czas,
Najszybciej nas wybija
Wielkie nieba krzyczą: skacz
Na ziemi mija czas,
Najszybciej nas wybija
A przecież nie chodzi, nie chodzi o czas
Nam nie chodzi o czas

Nie wiesz jak
Ja chce byś był
Obok mnie
Raz, dwa, trzy
Raz, dwa, trzy
Raz

Wielkie nieba krzyczą: skacz
Na ziemi mija czas,
Najszybciej nas wybija
Wielkie nieba krzyczą: skacz
Na ziemi mija czas,
Najszybciej nas wybija
A przecież nie chodzi, nie chodzi o czas
Nam nie chodzi o czas
Nam nie chodzi o czas
Nie chodzi o czas
Nam nie chodzi o czas